

Sygn. akt II KK 285/12

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **P. S.**

skazanego z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

w dniu 20 listopada 2012 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 4 czerwca 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 13 lutego 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co trafnie wykazano w wywodach pisemnej odpowiedzi na kasację, sporządzonej przez prokuratora i doręczonej stronie skarżącej, jaką to ocenę Sąd Najwyższy akceptuje.

Sąd Najwyższy uważa za konieczne dodatkowo podkreślić, że jakkolwiek sam zarzut rażącej obrazę art 457 § 3 k.p.k. i art. 433 k.p.k. (nawet bez wskazania odnośnego paragrafu) – jaki to zarzut postawiono w pkt. 1 niniejszej skargi, spełnia formalne kryteria prawidłowo sformułowanego zarzutu kasacyjnego, to jednak

zarzut ten jest całkowicie i jednoznacznie bezpodstawny. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego świadczy bowiem akurat o przeciwieństwie tego, co autor kasacji stara się wykazać przy pomocy wymienionego zarzutu. Lektura kilkunastu wszak stron pisemnego wyводу Sądu Okręgowego przekonuje, że Sąd ten drobiazgowo rozprawił się z kolejnymi zarzutami i argumentami apelacji wniesionej przez obrońcę, jak również szczegółowo wykazał słuszność zarzutu rażącej niewspółmierności (łagodności) wymierzonej kary, podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Podkreślić przy tym trzeba, że wywód ten jest przejrzysty i nie zawiera żadnych luk. Wbrew twierdzeniu kasacji, uzasadnienie Sądu odwoławczego nie stanowi zwykłego powtórzenia rozważań Sądu I instancji w zakresie oceny materiału dowodowego, lecz – w nawiązaniu do zarzutów apelacyjnych – ich rozwinięcie i stosowne usystematyzowanie. Widoczne jest to zwłaszcza w odniesieniu do, ponownie podnoszonych w kasacji, kwestii związanych z opiniami biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków (pisemną i ustną) oraz biegłego toksykologa. Nadal głoszone przez skarżącego w tym zakresie zastrzeżenia ignorują przede wszystkim treść przeprowadzonych na rozprawie osobowych dowodów co do przebiegu zdarzenia – w szczególności zeznań P. S. (także R. K. i S. S.) – które uzupełniły podstawę faktyczną opiniowania biegłego oraz tych, na podstawie których można było wnioskować o stopniu nietrzeźwości oskarżonego P. S. w krótkim czasie po zdarzeniu (zeznania J. S., a także A. J. i M. S.). Zastrzeżenia te pomijają jednak również i to, że w ocenie omawianych okoliczności – tak co do stopnia owej nietrzeźwości, jak i co do przebiegu wypadku (prędkości jazdy oskarżonego) Sąd kierował się zasadą określoną w art. 5 § 2 k.p.k.

W zakresie pozostałych argumentów omawianego zarzutu kasacyjnego, zwłaszcza co do powoływanej przez skarżącego treści zeznań poszczególnych świadków, czy też co do podnoszonego niedostrzeżenia przez Sąd odwoławczy – z urzędu, faktu niepodjęcia próby przesłuchania, jako świadka, małoletniego W. S., odesłać trzeba autora kasacji do trafnych uwag odpowiedzi na kasację. Merytoryczna ich trafność zasługuje na aprobatę, podkreślić wszak jednak wypada i to, że rozważana argumentacja skargi, sprowadza się tu do żądania skontrolowania przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych sprawy. Takie zaś żądanie nie tylko, że

jest oczywiście bezzasadne, ale wprost nie znajduje podstaw w świetle treści art. 523 § 1 k.p.k.

Zarzuty rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 438 pkt 4 k.p.k. oraz art. 53 § 1 i 2 k.k., podniesione w pkt. 2, 3 i 4 kasacji, należało ocenić jako co najmniej oczywiście bezzasadne, by nie powiedzieć, że również sprzeczne z treścią art. 523 § 1 k.p.k. *in fine*.

Pierwszy z wymienionych zarzutów jawi się w zasadzie jako niezrozumiały. W żadnej części jego uzasadnienia skarżący nie wskazuje, w czym konkretnie miał się wyrazić zarzucany Sądowi odwoławczemu błąd w interpretacji przesłanki „rażącej niewspółmierności kary”, leżącej u podstaw art. 438 pkt 4 k.p.k. Przedmiotem kontestacji nie jest tu bowiem w żadnym razie wywód prawny, lecz dokonana przez Sąd Okręgowy ocena poszczególnych okoliczności ważących na wymierzeniu P. S. kary za przypisane mu przestępstwo.

W podobny sposób ujęto pozostałe zarzuty, przy czym skarżący w ich uzasadnieniu (także w uzasadnieniu poprzedniego zarzutu) podnosi, że Sąd Okręgowy, dokonując własnej oceny okoliczności mających wpływ na wymiar kary, część z nich pominął (fakt przyznania się oskarżonego, jego wcześniejszą niekaralność), część ustalił mniej korzystnie, niż Sąd I instancji (zagrożenie życia wnuka pokrzywdzonej, brak jej przyczynienia), a nadto zlekceważył cele wychowawcze i zapobiegawcze kary, błędnie akcentując przesłanki ważące na jej wymiarze. Rozważając te argumenty na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. oraz art. 454 § 2 k.p.k. (wobec treści art. 118 k.p.k.), trzeba zaznaczyć, że twierdzenia skarżącego co do pominięcia albo dodatkowego ustalenia wymienionych okoliczności nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w treści uzasadnienia Sądu odwoławczego. Pozostała zaś część wyводу kasacji sprowadza się w istocie do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, który pozostać musi poza rozważaniami Sądu Najwyższego wobec wspomnianej powyżej treści art. 523 § 1 k.p.k. *in fine*.

Z powyższych zatem względów kasacja kwalifikowała się jako bezzasadna w stopniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k., przemawiającym za jej oddaleniem na posiedzeniu i dlatego orzeczono, jak w postanowieniu.

